



Gminne Rządzenie

GAZETA GMINY PAWŁOWICE

VI rok wydawnictwa

Nr 22 (133) 16-30.11.1999

Cena 70 gr

ISSN 1425-3658

GOLASOWICE ● JARZĄBKOWICE ● KRZYŻOWICE ● PAWŁOWICE ● PIELGRZYMOWICE ● PNIÓWEK ● WARSZOWICE

- Z prac Zarządu Gminy (str. 2 i 4)
- DOM LUDOWY dla Jarząbkowic (str. 3)
- MAŁA szkoła - DUŻE sprawy (str. 5 i 6)
- JASKRA może dotknąć każdego (str.6)
- Najpiękniejsze ogródki (str. 7)
- Dziwne a nawet zdumiewające (str.8 i 10)

Obchody ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Jesteśmy częścią Rzeczypospolitej Polskiej

Gmina Pawłowice uczła ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI stosownie do swoich zwyczajów.

Wprawdzie na Górny Śląsk niepodległość wkroczyła parę lat później - po trzech powstaniach śląskich i plebiscycie, ale wartość jest jedna i łączy cały naród. Nie zmienia to historycznej prawdy, że Górny Śląsk musiał się o tę niepodległość specjalnie dobijać i zapłacić za nią własną daninę krwi.

W kościele parafialnym p.w.św. Jana Chrzciciela odprawiono Mszę świętą za Ojczyznę.

Wśród pawłowiczian i przedstawicieli wszystkich miejscowości gminy - uczestniczyli w niej przewodniczący Rady Gminy p. **Franciszek Dziendziel** i wójt p. **Damian Galusek**.

W słowie do wiernych ks. **Tomasz Wuwer** podniósł przede wszystkim znaczenie stosunku do Ojczyzny w obecnych czasach, gdyż w zależności od epoki wymaga ona od swych synów i córek określonych

ciąg dalszy na str. 2

W skali powiatu w Pszczynie

"...Już ją widzieli idącą"

W Pszczynie powiatowym uroczystościom Święta Niepodległości patronowali pp. **Bronisław Gembalczyk** - przewodniczący Rady Powiatu oraz **Henryk Kolarczyk** - starosta.

Gminę Pawłowice reprezentował wicewójt p. **Marian Bęben**.

Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawiono w kościele p.w. Wszystkich Świętych.

ciąg dalszy na następnej stronie

GOK dla dzieci i rodziców

Na MIKOŁAJA

Dom Kultury w Pawłowicach zaprasza dzieci i ich rodziców na
"Bajkę ze smokiem"

oraz

spotkanie ze świętym Mikołajem.

Termin: 6 grudnia, godz. 18.00

W sprawie "Mikołaja" można kontaktować się pod nr tel. 4722-570 lub osobiście w biurze GOK w dniach 2 i 3 grudnia w godz. od 8.30 do 15.30.

Wstęp wolny.



POD ZNAKIEM ŚW. HUBERTA

50-LECIE KOŁA ŁOWIECKIEGO "REMIZA"

- Msza św. Hubertowska w lesie ●
- Poświęcenie sztandaru ● Chronią i karmią
- Skąd się wzięła nazwa ●

Wtem usłyszeli odgłos rogów
i psów granie,

Zgadują, że się ku nim zbliża polowanie.
(Pan Tadeusz - A.Mickiewicz)

Te słowa z narodowego poematu przyjęli za

motto myśliwi zrzeszeni w Kole Łowieckim "REMIZA" w Pawłowicach, które w tegoroczne święto swego patrona św. Huberta obchodziło pięćdziesięciolecie istnienia.

Sporo lat, spory dorobek.

Najpierw urządzono hubertowskie polowanie, a więc nie jedno ze zwyczajnych lecz właśnie jubileuszowe.

Strzelono (bo w języku myśliwskim używa się takiego właśnie określenia!) 39 kogutów czyli bażantów, jednego zająca i jednego lisa. Lis był więc największym trofeum, a zdobył je p. **Bolesław Oracz** - kierownik leśnictwa Lasów Państwowych w Pawłowicach. Dało mu to tytuł **króla polowania**.

Członkowie koła, ich rodziny, sympatycy, okoliczni mieszkańcy zbrali się przy kapliczce św. Huberta w lesie Grabina w Zebrzydowicach.

W kapliczce odprawiono Mszę świętą Hubertowską, którą celebrował JE ksiądz biskup **Gerard Bernacki**. Podczas Mszy świętej poświęcono sztandar koła z wyszytą inwokacją do świętego patrona.

Gospodarzami byli pp. **Piotr Piersiak** - prezes koła oraz **Eugeniusz Pająk** - łowczy koła.

Zaproszenie na uroczystość przyjęli pp. **Jan Rzymek**, jako przedstawiciel Śląskiego Sejmiku Samorządowego, naczelnik dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach do Spraw Łowiectwa **Wiesław Tomecki**, przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiej Rady Łowieckiej **Wieczorek** i **Suchorończak**, starosta powiatu pszczyńskiego **Henryk Kolarczyk**, wójtowie gmin Pawłowice **Damian Galusek** (przyjechał w powozie z JE Księdzem Biskupem) oraz Zebrzydowice **Andrzej Kondziołka**.

Na koniec jubileuszu spotkano się na poczęstunku myśliwskim w zamku w Zebrzydowicach.

Przy okazji kilka informacji związanych z działalnością koła łowieckiego

ciąg dalszy na następnej stronie

Z prac Zarządu Gminy Co najpilniejsze

Na kolejnym posiedzeniu Zarządu Gminy podejmowano wiele tematów z zakresu bieżącego administrowania, często szczegółowych a koniecznych. Ponieważ zapewne nie zainteresowałyby ogółu czytelników, nie piszę o nich. Podaję tylko te sprawy, które mają większe znaczenie dla poszczególnych miejscowości lub dla całej gminy. Obradom przewodniczył z urzędu wójt p. **Damian Galusek**.

REJONOWY URZĄD PRACY W PSZCZYNIE NIE DOSTRZEGA INKUBATORA?!

Prezes fundacji Jastrzębski Inkubator Przedsiębiorczości p. **Leszek Paszyński** poinformował Zarząd Gminy o jej działalności. Było to sprawozdanie za I półrocze 1999.

Kierownik OPS p. **Grażyna Kaczmarczyk** pytała kto ponosi koszty szkoleń osób, chcących nabyć kwalifikacje lub je zmienić. Okazuje się, że łożą na nie Rejonowe Urzędy Pracy, firmy dla których przygotowuje się przyszłych pracowników, a kandydaci z zewnątrz placą sami.

Wicewójt p. **Marian Bęben** interesował się jak przebiega współpraca Inkubatora z Rejonowym Urzędem Pracy w Pszczynie, w którego rejonie leży gmina. Prezes stwierdził, że Fundacja wysyła oferty do Urzędów Pracy w sąsiednich miastach, w tym także do Pszczyny, lecz właśnie tamtejszy urząd jeszcze nie reaguje.

Czyby nie dotarło, że GMINA PAWŁOWICE wchodzi w skład powiatu pszczyńskiego? (Red.)

KOMENDANT KOMISARIATU O PODNOSZENIU BEZPIECZEŃSTWA.

Dalej komendant Komisariatu Policji nadkomisarz p. **Marek Czajkowski**, nawiązując do uchwały Rady Gminy n.t. poprawy bezpieczeństwa i porządku - przedstawił program współdziałania z gminą. Ustalono, że program zostanie uzupełniony w konsultacji z wójtem i przedstawiony do zaopiniowania przez Radę Gminy.

SPOTKANIA Z ZARZĄDEM I SOŁTYSAMI CO MIESIĄC

Między innymi wójt zasugerował odbywanie okresowych spotkań komendanta lub jego zastępcy z przedstawicielami referatów rolnictwa, spraw wewnętrznych, organizatorskiego, gospodarki przestrzennej oraz kierownikiem Gminnego Zespołu Komunalnego. Pozwola one wzajemnie informować się o wspólnych sprawach, będą też sygnałami co do kierunków działań policji.

Natomiast spotkania Komendanta z Zarządem Gminy będą miały miejsce raz w miesiącu, kiedy na posiedzenia Zarządu zapraszani są sołtysi. Komendant powiadomił o kontrolach, przeprowadzonych w lokalu "Salsa" w Pawłowicach oraz "Cafe Wodnik" w Pielgrzymowicach i ich wynikach.

TEMAT: PRĄD DLA JARZĄBKOWIC

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji p. **Jan Wiśniewski** przedstawił pismo, w którym Zakład Energetyczny w Wodzisławiu informuje o przyjęciu opracowanego przez Urząd Gminy pomysłu polepszenia dostaw prądu do Jarząbkowic wraz z podłączeniem przyszłego Domu Ludowego. Ze stanowiska Zakładu Energetycznego wynika, że przedsięwzięcie zostanie wykonane za 12 tysięcy złotych. Zarząd zatwierdził wniosek o zawarcie takiego porozumienia.

DELEGAT DO RADY SPOŁECZNEJ SPZOZ

Dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. dr **Jerzy Pawełczyk** zwrócił się o delegowanie przedstawiciela gminy do Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie i określił warunki, jaki musi spełniać kandydat do tej funkcji. Zarząd Gminy wydelegował p. **Grażynę Kaczmarczyk** - kierującą Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Jednocześnie dyr. J. Pawełczyk omówił projekt statutu Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach.

STAWKI ZA LOKALE W SZKOŁACH

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. mgr **Barbara Siemieniuk** przedłożyła stawki za wynajem pomieszczeń w szkołach. Zarząd zatwierdził proponowane stawki. Zainteresowane osoby będą z nimi zapoznawane w Gminnym Zespole Oświaty.

GINNAJA DOSTAŁY STATUTY

Także p. dyr. **B. Siemieniuk** przedłożyła do zatwierdzenia statuty trzech naszych publicznych gimnazjów. Zarząd statuty zaakceptował.

ciąg dalszy na stronie 4

ciąg dalszy ze str. 1

50-LECIE KOŁA ŁOWIECKIEGO "REMIZA"

wieckiego. Nasza gmina nie obfituje w lasy, albowiem zajmują zaledwie 9,6 procenta jej powierzchni. Gmina Zebrzydowice ma je aż na 22,2 procenta powierzchni.

Dlatego u nas zwierzyna wymaga szczególnej ochrony w postaci dokarmiania w okresach zimowych, a cały rok przed kłusownikami. Rolę ochrony spełniają również polowania, które eliminują słabsze sztuki i wspomagają selekcję gatunków.

Poza tym zwierzynę łowną dzieli się na leśną i polną. Do tej ostatniej należą - na przykład - zajęce i bażanty. Z większych gatunków na naszym terenie występują dziki oraz sarny. Wyjątkowo dużo pojawia się ostatnio szkodników - lisów i kun. Aby zapobiec wściekłości, najczęściej występującej u lisów, systematycznie wyklada się szczepionki. Zresztą lisy pokazują się dość licznie w okolicach posesji i w samych posesjach w Pawłowicach i Krzyżowicach, o czym sygnalizują radni oraz sołtysi.

Nazwa koła "REMIZA" nie ma nic wspólnego ze strażami pożarnymi czy kołodziejstwem, którego warsztaty też tak są nazywane w niektórych częściach kraju. W języku leśników i myśliwych "remiza" to niewielki las lub zagajnik, położony wśród pól uprawnych, często wokół oczek wodnych. I stąd wzięło się imię naszego koła-jubilate.

ciąg dalszy ze strony 1

Jesteśmy częścią Rzeczypospolitej Polskiej

postaw. Kapłan wskazał również na ciągłą potrzebę błogosławieństwa dla niej ze strony Opatrzności Bożej.

Z kolei odbyła się krótka akademie w Gminnym Ośrodku Kultury. Złożyło się na nią słowo wstępne p. **Zofii Gaża** z GOK o wadze wydarzenia. Dyrektor GOK p. **Marek Lucjan** zapewnił słowo wiążące.

Śpiewały zespoły „Talizman” z Pawłowic i „Jarząbkowianki” z Jarząbkowic.

Przed podium stanęły poczty sztandarowe SP nr 1 i SP nr 2 ze sztandarem gminy na czele.

W części artystycznej wystąpił koncertowo ceniony zespół "Pod Budą". Po koncercie wójt p. **D. Galusek** w ciepłych słowach podziękował zespołowi za piękno jego śpiewu i muzyki, z uznaniem przyjmowanych przez przedstawicieli wszystkich pokoleń.

A przed Urzędem Gminy na trzech masztach powiewały flaga państwowa w otoczeniu flag gminy. W połączeniu z herbem gminy, ozdabiającym budynek UG, mówią one miejscowym i przejezdnym, że GMINA PAWŁOWICE STANOWI NIEODŁĄCZĄCĄ CZĘŚĆ NIEPODLEGŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

ciąg dalszy ze str. 1

"...Już ją widzieli idącą"

Następnie młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Powstańców Śląskich dała przedstawienie historyczno-wspomnieniowe.

Był to wzruszający przegląd poezji, pieśni i piosenek patriotycznych, przypominający 123-lata rozbiorów oraz wytrwałe "wybijanie się Polaków na niepodległość", jak napisał bohater narodowy Tadeusz Kościuszko.

Widzowie, obecni na tej części uroczystości w Pszczyńskim Centrum Kultury, ocenili występy młodzieży jako utrzymane na wysokim poziomie, pouczające i wzruszające.

Przypomniły one ogromne ofiary poniesione przez pokolenia narodu w walce o wolność oraz napominały, że niepodległość trzeba ciągle utrzymywać, gdyż nie jest ona darem danym raz na zawsze.

Już się buduje!

DOM LUDOWY dla Jarząbkowic

W Jarząbkowicach, przy ul. Rolniczej, rozpoczęto budowę DOMU LUDOWEGO.

A jeszcze trzy-cztery lata temu tamtejszym mieszkańcom wydawało się to nieosiągalne, przynajmniej za życia dorosłego pokolenia. Nasza gmina może słysząc z wielu zalet, a jedną z głównych jest szybkie, celowe i skuteczne budownictwo. Pojęciem tym obejmują również rozbudowy i przebudowy szkół, które stają się właściwie nowymi i nowoczesnymi obiektami.

Jarząbkowice były skromnie wyposażone. To wyposażenie stanowiła świetlica, postawiona przed laty ogromnym trudem i społecznym kosztem. Godzi się przypomnieć, że motorem jej powstania była p. **Genowefa Klimoszowa**, wieloletnia przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich. Budynek przez długi okres pełnił dobrą służbę dla miejscowej społeczności, ale zużył się. Zresztą nie te czasy i nie takie wymagania.

Władze gminy sięgnęły więc do budżetu i Zarząd Gminy wykonuje decyzję Rady.

Co to będzie?

Nowoczesny i ładny budynek, przeznaczony do spełniania:

- funkcji ogólnospolecznego ośrodka dla sołectwa,
- funkcji remizy pożarnej dla tamtejszej młodej straży pożarnej.

Zresztą jego przyszły kształt (od frontu) pokazuje zamieszczony obok rysunek. Oto szczegóły:

- na dom złożą się dwa segmenty "A" i "B";

SEGMENT "A" pomieści biuro sołtysa, salkę spotkań, szatnie, sanitariaty i salę zabaw dla 100 osób;

- zostanie wyposażony w zaplecze kuchenne;

- w części podpiwnicznej znajdują się kotłownia gazowa, wentylatornia, pomieszczenia gospodarcze.

SEGMENT "B" o dwóch kondygnacjach pomieści na parterze:

- garaż, część biurowo-socjalną i magazyny Ochotniczej Straży Pożarnej,
- na piętrze znajdują się sala ogólna i magazyny.

Całość otrzyma pokrycie dwu- i czterospadowymi dachami z dachówki ceramicznej.

Na poszczególnych składnikach obiektu położą się tynki w trzech kolorach od jasnego beżu do jasnego brązu.

Całość zostanie nowoczesnie ocieplona, podłogi będą z posadzek. Część "A" otrzyma podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Powierzchnia użytkowa segmentu "A" wyniesie 679,15 metra kwadratowego, a segmentu "B" 221,80 metra kwadratowego.

Ogółem powierzchnia zabudowy = 796,80 metra kwadratowego, a powierzchnia użytkowa = 900 metrów kwadratowych.

Projekt architektoniczno-budowlany opracowali specjaliści z PPU "PROSTYL" z Rybnika, wykonawstwo w wyniku przetargu zlecono firmie **FI ACUSTIK** z Radlina.

I od 15 października już się robi.

Tak, że Jarząbkowicom można powinszować.

A o postępach budowy jeszcze parę razy się napisze.

KOW

Na budowie SP nr 1

Wzmocniona ostrożność

przy wykopach

Podczas wykopów pod rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach wykonawcy odkryli duży niewybuch w postaci pocisku artyleryjskiego.

Teren natychmiast odgradzono i uczyniono go niedostępnym. Dyrektor szkoły p. mgr **Helena Brzozowska** energicznie interweniowała w Komisariacie Policji. Wykorzystując również ludzką życzliwość spowodowała przyjazd jednostki saperkiej w Gliwic. Żołnierze stawili się błyskawicznie. Pocisk wywieziono gdy dzieci już opuściły szkołę.

Pani Dyrektor zaapelowała o ustanowienie stałego nadzoru saperkiego nad budową. Saperzy najpierw przebadają teren, którego jeszcze nie rozkopano. Niestety, posiadane wykrywacze nie sięgają dostatecznie głęboko w ziemię i dlatego dopóki będą trwać wykoppy - dopóty towarzyszyć im będzie grupa wojskowych saperów.

Do maksimum wzmocniono odcięcie terenu budowy, aby nikt niepowołany (zwłaszcza młodzież) nie mógł się tam dostać.

Tak to straszna II wojna światowa, która przez około sześć tygodni lutego i marca 1945 przeorywała obszar naszej dzisiejszej gminy, ciągle daje o sobie znać takimi znaleziskami. Zresztą - jak kilkakrotnie informowały "Racje" - nie tylko w Pawłowicach lecz również w innych miejscowościach. Stąd przy tego rodzaju pracach obowiązuje bardzo zastrzeżona ostrożność.

ciąg dalszy ze str. 2

Co najpilniejsze

ALKOHOLOWE ŁAMANIE PRZEPISÓW

Sekretarz gminy p. **Joanna Śmieja** zapoznała Zarząd z ustaleniami, które wynikły z przeprowadzenia kontroli punktów sprzedaży alkoholu. Okazało się, że na 81 tych punktów - zaledwie w 28 obowiązkowe zezwolenia na sprzedaż były wywieszane w widocznych miejscach.

PAW-TANK w SPRAWIE DZIERŻAWY

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** zreferowała podanie spółki "PAW-TANK", prowadzącej stację benzynową w Pawłowicach, o zmianę sposobu naliczania dzierżawy. Dotychczas spółka wносиła procent od obrotu w danym miesiącu, a chciałyby płacić 5 tysięcy + VAT jako opłatę stałą. Skarbnik przypomniała przy okazji, że obowiązuje uchwała Zarządu Gminy, która określa wysokość stawek za dzierżawione grunty i obiekty gminne, co w przypadku stacji benzynowej wyniosłoby 8 tysięcy złotych. Zarząd wyraził skłonność zawarcia umowy według tejże stawki lecz po wpłaceniu przez spółkę zaległości czynszowych.

DOWOZY DO SZKÓŁ

W wolnych głosach członek Zarządu p. **Adolf Woźnica** interesował się warunkami dowozu dzieci do szkół. Odpowiadając wicewójt p. **M. Bęben** stwierdził, że dzieci z terenu gminy będą dowożone przez Międzyszynny Związek Komunikacyjny, a godziny kursowania dostosuje się do rozkładu zajęć w szkołach. Dlatego trzeba liczyć z ewentualnością zmian w rozkładach.

A NA KOLEJNYM POSIEDZENIU

Następne posiedzenie Zarządu Gminy, pod przewodnictwem wójta p. **D. Galuska**, odbyło się z udziałem sołtysów.

Na wstępie wójt przeprowadził analizę przebiegu robót planowanych w poszczególnych sołectwach. Z przeglądu wynika, że większość prac wykonano zgodnie z wykazem, a pozostałe są w trakcie lub opracowuje się dla nich dokumentację. Jednocześnie wójt zapoznał sołtysów z programem współpracy policji z gminą w dziedzinie utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego.

SOŁTYSI MAJĄ GŁOS

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC - p. Zyta Kapel stwierdziła:

- dotychczas nie miała sposobności poznać dzielnicowego, który ma się pojawiać w tej miejscowości;

- przebieg kontroli kubłów na śmieci wykazał, że znakomita większość mieszkańców właściwie je składa i posiada umowy z "Komunalnikiem". Natomiast domagała się aby traktor zbierający odpady z tych miejsc, do których nie może dojechać śmieciarka, nie rozwiewał śmieci po okolicy (to pod adresem właśnie "Komunalnika").

- miały być pieniądze z gminy na poprawę wyglądu wsi - na co wójt odpowiedział, że w bieżącym roku jest to niemożliwe lecz działania takie można zaplanować już na najbliższy rok budżetowy, a ich kolejność powinna ustalić Rada Sołecka.

Pani Sołtys wniosła również o wycięcie zarośli, które ograniczają widoczność przy wyjeździe z ul. Miarki na ul. Golasowicką.

SOŁTYS GOLASOWIC - p. Bogumiła Tekla wniosowała:

- o zgłoszenie w powiecie, że na podlegających mu drogach (ulice Kraszewskiego i Korczaka) są duże dziury oraz o wycięcie zwisających na drogę konarów (także ul. Korczaka). Na teje ulicy trzeba odtworzyć rów, ponieważ podczas opadów woda zalewa jezdnię.

- o potrzebie wstawienia bramy w ogrodzeniu przy ul. Orzeszkowej, gdzie znajdują się budowle i urządzenia spółki wodociągowej. Dotyczy to również odtworzenia fragmentów rowów przydrożnych - na przykład przy ul. Prusa.

SOŁTYS WARSZOWIC - p. Franciszek Gruszka zgłosił:

- potrzebę zamontowania 2 lamp przy ul. Boryńskiej, co przyjęto do planów na następny rok;

- ponaglał o chodnik przy ruchliwej ul. Boryńskiej. Jest to droga powiatowa, ale temat należy przypominać.

SOŁTYS PNIÓWKA - p. Stanisław Goszyc

- poinformował, że nadal brak tablicy z nazwą miejscowości na wjeździe do Krzyżowic;

- zgłosił odstające krawężniki i nierówności w chodniku przy ul. Pszczyńskiej;

czyńskiej;

- poinformował o zastoinach wodnych na ul. Kruczej. Kierownik GZK p. inż. **A. Śmietana** odpowiedział, że są to szkody górnicze, których większość zostanie usunięta do końca roku, zgodnie z podpisanym porozumieniem kopalni z Urzędem Gminy.

W tym miejscu wójt p. **D. Galusek** powiadomił o korespondencji pomiędzy Urzędem a kopalnią na temat wypłat odszkodowań za budynki przeznaczone do rozbiórki w związku ze szkodami górniczymi. Wójt proponuje, aby odszkodowania wypłacane były częściowo, a zakończenie wypłat nastąpiłoby po rozebraniu budynku.

SOŁTYS PAWŁOWIC - p. Tadeusz Bańczyk sygnalizował:

- potrzebę odwodnienia ul. Wrzosowej, gdyż mieszkańcy podczas złej pogody nie dojadą do posesji z żadnym ładunkiem;

- pilną sprawę chodnika lub przynajmniej utwardzenia pobocza w kierunku Golasowic (od stawu Młyńskiego do ul. Wspólnej i Rolników);

- potrzebę utwardzenia drogi bocznej od pana Brandysa do pana Łomozika;

- potrzebę zrobienia wyjścia na ul. Golasowicką z posesji mieszkańców ul. Leśnej;

- ponownie poruszył sprawę odwodnienia na ul. Polnej (od cmentarza w kierunku centrum Pawłowic), a szczególnie kratek na istniejących studzienkach;

- następnie stwierdził konieczność powiadamiania Urzędu Gminy przez firmy dokonujące jakichkolwiek wykopów na terenie gminy, gdyż powinny być kontrolowane. Wójt również jest zdania, że o wszelkich prowadzonych wykopach na terenie gminy powinien być powiadomiony Urząd. Tymczasem policja sprawdzi kto jest wykonawcą obecnych i czy są one dostatecznie zabezpieczone;

- poruszył sprawę wywożenia śmieci przez "KOMUNALNIKA", albowiem pomimo dobrej współpracy mieszkańcy skarżą się, że firma nie powiadamia ich o zmianie terminu wywozu nieczystości - przykładem może być ul. Pszczyńska;

- zgłosił, że wapno dla rolników przywożone jest za późno i w przyszłości należałoby ustalać termin ostatniej dostawy;

- zasygnalizował skargi podróżnych w związku z zamknięciem budynku dworca PKP w Pawłowicach oraz nieaktualnym rozkładem odjazdów pociągów;

- postulował wykonanie estetycznych tabliczek z nazwami ulic.

SOŁTYS KRZYŻOWIC - p. Franciszek Stachowicz wnosił:

- o załatwienie dziur na drogach gminnych;

- o monitorowanie w powiecie konieczności budowy chodnika na ruchliwej ul. Zwycięstwa;

- o czyszczenie rowów opaskowych wokół obwałowań Pszczyńki przez WZIR Pszczyzna;

- zgłosił, że targowiska w Żorach i Jastrzębiu nie respektują świadectw pochodzenia zwierząt wystawianych przez Urząd Gminy w Pawłowicach (UG w Pawłowicach wydaje 1 świadectwo na jednorazowy wjazd na targowisko nie określając ilości sztuk, zaś inne Urzędy wydają 1 świadectwo na 1 zwierzę). Kierownik Referatu Rolnictwa UG p. **Wierzyński** oznajmił, że świadectwa są wydawane prawidłowo, zgodnie z uchwałą Rady Gminy;

- o wyremontowanie tablic ogłoszeniowych.

SOŁTYS JARZĄBKOWIC - p. Kazimierz Kielkowski

- podziękował za zamontowanie lustra na skrzyżowaniu ulic Kwiatońskiego i Kwiatowej;

- przychylił się do wniosku p. **Bańczyka** w sprawie pobocza na drodze z Pawłowic do Golasowic;

- wniósł o postawienie kabiny telefonicznej przy skrzyżowaniu ulic Wiejskiej z Piaskową;

- zgłosił konieczność udrożnienia przepustu przy ul. Rolniczej.

KONTROLA HYDRANTÓW

W tym miejscu członek Zarządu Gminy p. **Józef Wantuła** zapytał, kto powinien przeprowadzać kontrole hydrantów. Kierowniczka Działu Remontowego p. **E. Wyleżuch** odpowiedziała, że o konieczności przeprowadzenia kontroli została powiadomiona spółka "WOD-KAN", zaś w kontroli powinni uczestniczyć sołtysi i strażacy.

DZIERŻAWA APTEKI W OSIEDLU

Kierownik Działu Remontowego GZK p. **E. Wyleżuch** przedłożyła wniosek pani **Krystyny Kałuża** o przedłużenie umowy dzierżawy apteki w Osiedlu. Zarząd Gminy wyraził zgodę na 3 lata. *ciąg dalszy na str. 11*

PREZENTACJE

MALĄ szkoła - DUŻE SPRAWY

Zwierzenia dyrektora Szkoły Podstawowej w Golasowicach p. Bożeny STRUŻIK
notował B.Kowalski

W małej szkole (a golasowicka jest właśnie taka) trzeba być dyrektorem... na pół etatu. Zazwyczaj tak mówię, od kiedy po konkursie objełam to stanowisko. Trochę w tym melancholii lecz najwięcej prawdy. Obecnie mamy 153 uczennic i uczniów, włącznie z ostatnią już, ósmą klasą. Od przyszłego września będzie ich jeszcze mniej. Również dlatego, że do szkolnych sal wchodzi niż demograficzny.

A gdy żartuję twierdząc, że cała nadzieja w Kolonii Golasowickiej. Tam buduje domy wiele młodych osób - z Jastrzębia, z Pawłowic i z innych miejscowości. Należy do nich także złota medalistka w dzudo p. Beata Maksymow. A więc Golasowicom i tym samym gminie przybędzie tak sławna mieszkanka.

CO LUBIĘ

Broń Boże, nie skarzę się na szkołę! Przecież inaczej nie startowałabym na tę funkcję. Jednak jest - jak jest. Czasem nawet mnie cieszy, bo lubię uczyć. Dlatego wybrałam ten zawód. Dlatego uczę i po to się uczyłam, studiując biologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prowadzę lekcje w klasach piątej, szóstej i ósmej oraz przyrody w klasie czwartej. Tak się teraz nazywa ten przedmiot i podobno dawno temu również.

Lubię obcować z dziećmi, z młodzieżą. Biorę od nich ich młodość, choć chyba nie osiągnęłam jeszcze - jak zwykło się mówić - połowy przeciętnego życia. Oni są tak pełni energii, pomysłów (czasem nawet dość dzikich), lecz przede wszystkim promieniują z nich szczerość. Z pewnym wzruszeniem obserwuję ich pierwsze miłości...

Zresztą dodatkowo prowadzę dekanalną poradnię życia rodzinnego. Jakże mnie cieszy gdy wśród kandydatek lub kandydatów do małżeństwa spotykam byłą uczennicę, byłego ucznia. Nawet jeśli bardzo zmieniła ich własna dorosłość. Raduje mnie gdy widzę, że wybrali swoich życiowych partnerów, przyjmując ich z jakąś nutą rozrzewnienia. Czasem westchnę: jak ten czas leci.

A jednocześnie jest to jakieś potwierdzenie o moim wkładzie w ich dorastanie i dojrzewanie. Oczywiście umysłowe, duchowe.

Z UŚMIECHEM DO LUDZI

Zresztą lubię uśmiechać się do ludzi w ogóle, a zwłaszcza do dzieci. Przy nich nie narzekam się na kłopoty, na konflikty, na zdrowie. Po prostu z nimi są inne tematy.

Gdy tu nastąpiła (a było to przed dziesięć laty) zaczęłam prowadzić w jednej klasie... kółko teatralne. W tej, w której miałam wychowawstwo. I to ja, biolożka! To była pierwsza "moja" klasa (z której czworo już założyło sobie rodziny). Zresztą i teraz, gdy nie mam wychowawstwa, teatrzyk zapewnia mi kontakt z dziećmi. I czasem nie wiem kto lepiej się bawi - ja czy oni. Prawda jest jednak taka, że bawimy się wspólnie. A one lubią grać, mimo, że jest telewizja, są komputery. Ciągłe mam chętnych do występów, pomagają w robieniu strojów (a mój mąż... dekoracji).

Wystawialiśmy "Kopciuszkę", "Kota w butach", "Jasia i Małgosię" i tyle innych sztuk. Najbardziej obfotografowana była bajka "O krasnoludkach i sierotce Marysi".

Teatrzykowi daliśmy nazwę "FILUT", bo też bywa najczęściej... filuterny. Nie dążymy do doskonałości, chcemy - po prostu - zaznaczyć się w życiu szkoły oraz miejscowości.

Pięknie zapowiadała się nam współpraca z Gminnym Ośrodkiem Kultury, gdy nim kierował świętej pamięci p. Henryk Ćmok. Przyjechał, bo się dowiedział, że mamy też przedstawienia z udziałem lalek. Umówiliśmy się, snuliśmy plany, a on nagle zmarł. Nie mogę go odzłotać. Potem zwróciła się do mnie p. Matylda Sierkowa, dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej i w jego ramach, a przy jej wsparciu, działamy jako kółko tegoż Ogniska.

NASZ TEATRZYK ROZWIJA

Ile było przedstawień? Oj, próbowałam zliczyć, ale nie doszłam do pełnej liczby. W każdym razie przynajmniej pięć rocznie przez dziesięć

lat. Czyli wychodzi, że około pięćdziesięciu, ale sprawa nie w statystyce. Może z panem Ćmkiem mielibyśmy większe sukcesy, bo chciał z nami zorganizować teatr lakowy... Nie jest to pretensja do obecnej sytuacji, bo przecież też mnie cieszy. Powiedzmy, że to westchnienie przy wspomnieniu twórczego człowieka.

Sądzę też, iż teatrzyk przeciwdziała coraz powszechniejszym skłonnościom wśród młodego pokolenia, które mnie równie niepokoją, jak drażnią. Elektroniczne środki przekazu - telewizja, kasety i wszystko to razem spełnia nie zawsze dobrą rolę. Także zaśmieca głowy, zwalnia od rozwijania wyobraźni. A tego rezultatem coraz mniejsze czytelnictwo książek i coraz większe zainteresowanie tandetnymi idolami. Nie wiem jak sobie szkolnictwo z tym poradzi i nie wiem czy specjaliści w zakresie pedagogiki już dostrzegają jakie zagrożenia niesie ta łatwizna.

JUŻ JESTEM TUTEJSZA

Mnie jeszcze uczono i kształtowano przede wszystkim w oparciu o literaturę, a wymagano wnikliwego myślenia. Bo też tą drogą idzie rozwój ludzkiej osobowości, a nie naśladowaniem - powiedzmy "Strażnika Teksasu".

Za osobisty sukces uważam, że się łatwo zaaklimatyzowałam na Górnym Śląsku i w naszej gminie. Bo jestem Mazurką, aż z Olecka. Po prostu małżonek był stypendystą górniczym więc tu przyszliśmy. Zresztą nadal mieszkam w Pawłowicach-Osiedlu i nadal stamtąd dojeżdżam. Ale czuję się tu dobrze, swojo, u siebie.

DYREKTORSKIE NADZIEJE

Z zadowoleniem przyjąłam wiadomość o nabyciu obiektu szkoły przez gminę. Wiąże z tym duże nadzieje - najpierw - na uregulowanie naszego stanu prawnego, a - następnie - na unowocześniący remont, które tak skutecznie przeprowadza Zarząd Gminy. Oglądałam przecież to, co zrobiono w Warszawicach.

A czego nam potrzeba? Niby niewiele, lecz dla nas wiele. Na przykład:

- łącznika między oboma budynkami, żeby na herbatę dzieci nie musiały wdziewać całego zimowego ubrania;
- pewnej izolacji sali komputerowej (zaadoptowanej z dawnego magazynku sprzętu), ponieważ znajduje się nad salą gimnastyczną, z której ciągle dobiega hałas. Jedno z drugim się jakoś nie zgadza.
- szkoła nie ma boiska jako takiego, a tylko trawiaste na podwórku. Dlatego zbudowanie prawdziwego było od lat sztandarowym postulatem i dotychczas nic z tego nie wyszło. A wokoło mamy tereny nadające się do zagospodarowania, a nawet będące obciążeniem szkoły - na przykład fragment sąsiedniej łąki. I to duży.
- przydałoby się nam boisko do siatki i do kosza, utwardzenie podwórza oraz jakiś chodniczek między oboma budynkami.

"PROSZĘ SIĘ NIE DZIWIĆ..."

Proszę nie dziwić się, że trochę mam zazdrości gdy słyszę i oglądam (ostatnio w Warszawicach) jak inne szkoły są wyposażane. Pan Wójt obiecał, że na wszystko przyjdzie kolej więc i my się podstawiamy pod owo "wszystko".

Żywię też nadzieje, że dostaniemy komputer i drukarkę do sekretariatu i jeszcze jeden do sali komputerowej. Na razie mamy cztery i dlatego ten piąty pozwoliłby uczyć bez... przysłowiowego posiadania się przez zainteresowanych uczniów.

Nie narzekam, lecz skoro rozmawiam z redaktorem, muszę skorzy-

ciąg dalszy na str. 6



Lekarz pisze JASKRA może dotknąć każdego

Czym jest jaskra, która zabija wzrok bez uprzedzenia, napisze się w kolejnym numerze "Racji". Teraz informuję o ogólnopolskiej akcji pod tytułem "Polsko nie ślepnij!", która ma na celu przestrzec ogół społeczeństwa.

W Polsce około 700 tysięcy osób choruje na jaskrę. Zaledwie 0,16% chorych leczy się. Reszta nawet nie ma pojęcia, że traci bezpowrotnie wzrok.

Ludzie muszą wiedzieć, czym jest jaskra i jakie mogą być jej tragiczne następstwa. Regularne badania specjalistyczne mogą uchronić ich przed jednym z najcięższych kalectw - ślepotą.

Jaskra została uznana przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) za chorobę społeczną, po nowotworach i chorobach układu krążenia. Ślepotą jest trzecim problemem ludzkości.

Główną przyczyną ślepoty w krajach rozwiniętych jest jaskra. Dotyka ona 2% całej populacji do około 45 roku życia i aż 8% populacji po 65 roku życia. Szacuje się, że około 67 milionów ludzi na całym świecie ma jaskrę. W Polsce zarejestrowanych jest 64 000 osób. Z szacunków epidemiologicznych wynika jednak, że wszystkich dotkniętych tą chorobą jest aż 700 tysięcy. Tak więc wiemy zaledwie o 1/10 wszystkich chorych. Nie wiemy też, ilu jest podejrzanych o jaskrę, ilu oślepoło z powodu jaskry, ilu straciło już jedno oko, ilu ma ubytki w polu widzenia.

Trzyletni program Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, którego koordynatorem jest prof. Krystyna Czechowicz-Janicka, kierownik Kliniki Okulistyki Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, ma na celu zwiększenie wykrywalności jaskry w Polsce oraz zmniejszenie liczby niewidomych z powodu jaskry. Niezwykle istotnym, niemal najważniejszym celem programu, jest dotarcie z informacją o chorobie do całego społeczeństwa.

W krajach wysoko rozwiniętych, gdzie edukacja zdrowotna stoi na wysokim poziomie, świadomość niebezpieczeństwa jaskry jest bardzo wysoka - sięga 80%. Wysoka świadomość przekłada się w sposób bezpośredni na zwiększenie wykrywalności jaskry we wstępnej jej fazie, co prowadzi do zmniejszenia liczby niewidomych.

W Polsce o tej groźnej chorobie niewiele wiemy.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

MAŁA szkoła DUŻE sprawy

stać. Przecież obowiązkiem dyrektora jest przede wszystkim dbać o warunki szkoły!

Bardzo mnie cieszy i wspomaga współpraca z Radą Rodziców. Powiedziała mi nawet jej członkini, że ich pochwalę w "Racjach". Chyba pan redaktor zrozumie. Pani **Krysia Goraus**, jako przewodnicząca Rady, jest bardzo często w szkole. Zresztą reszta rodziców również. I to sprawia, że nasza placówka jest w dużym stopniu... rodzinna, co znacznie podnosi jej zalety oraz sprzyja wychowaniu. Na przykład Rada zawsze przygotowuje uroczystość choinkową, Dzień Dziecka, Dzień Sportu, finansuje zakup książek do biblioteki. Przez długi czas marzyliśmy o kserokopiarni i wreszcie nabyliśmy ją, częściowo z naszych pieniędzy, a częściowo z otrzymanych od Rady Rodziców. Czy trzeba lepszych dowodów zrozumienia oraz współdziałania? Niech pan sam powie...

Gminne **Racje 6**

SPRAWDŹ CZY JESTEŚ W GRUPIE RYZYKA

- 20 pkt. Ktoś w Twojej rodzinie jest lub był chory na jaskrę
- 15 pkt. Skończyłeś/aś 40 lat
- 15 pkt. Masz niskie ciśnienie ogólne
- 10 pkt. Masz zaburzenia gospodarki tłuszczowej
- 5 pkt. Masz podwyższony poziom cukru we krwi
- 5 pkt. Cierpisz na jakąkolwiek chorobę naczyniową
- 10 pkt. Żyjesz w ciągłym stresie
- 10 pkt. Miewasz częste bóle głowy
- 10 pkt. Masz stale zimne ręce i stopy
- 15 pkt. Jesteś krótkowidzem

Podlicz punkty i sprawdź wynik

DUŻE RYZYKO

JEŚLI MASZ POWYŻEJ 50 PKT.

Bezwzględnie poproś o konsultację lekarza rodzinnego lub lekarza okulisty.

ŚREDNIE RYZYKO

JEŚLI MASZ OD 35 DO 50 PKT.

Przynajmniej raz w roku wykonaj badanie kontrolne dna oka u lekarza rodzinnego lub okulisty.

MAŁE RYZYKO

JEŚLI MASZ PONIŻEJ 35 PKT.

Co dwa lata przeprowadzaj kontrolne badanie dna oka, a jeśli skończysz 40 lat - raz w roku.

ZGONY

Ostatnio odeszli do wieczności:

Gertruda Masorz z Pawłowic, 71 lat;
Ernest Brandys z Pawłowic, 78 lat;
Rudolf Jursza z Golasowic, 67 lat;
Eugeniusz Marynowski z Warszowic, 69 lat;
Franciszek Kielkowski z Golasowic, 68 lat.

RIP

CENIE RZECZOWOŚĆ MŁODYCH

Bardzo budujące są wyniki spółdzielni uczniowskiej, która prowadzi kiosk. Można w nim nabyć kanapki, drożdżówki, soczki, a także artykuły papirnicze. Spółdzielnia jest dochodowa, co cenę najwyżej. Dowodzi to bowiem przedsiębiorczości uczniów, a ta umiejętność może się im przydać w życiu. Pani, która opiekuje się sklepikiem, ciągle zaznacza, że prowadzący go są wyjątkowo sumienni i rozliczają się do groszka. Tą opiekunką jest p. **Ewa Trzcionkowska**, a sklepikiem kierują uczniowie VI klasy - **Mateusz Woźgin**, **Krzysztof Plinta** i **Michał Szafarczyk**.

Zainteresowania golasowickiej młodzieży są szerokie, ale też konkretne. I to jest jej zaleta. Na przykład każdego 1 czerwca prezentują się nam Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze dziewcząt i chłopców, urządzając ćwiczenia w szkole i wokół szkoły. Pozorują gaszenie pożaru, a czynią to bardzo sprawnie, zaś pan prezes **Józef Wantuła** sumiennie mierzy osiągnięcia przez nie czasy. Wtedy dzieci mają okazję zobaczenia jak walczyć z żywiołem. I wtedy też są rozdawane nagrody za wiedzę o pożarnictwie, a młodzież jest częstowana przez pana Wantulę cukierkami (wychowawcom też wolno się poczęstować!).

Moja szkoła ma wiele uroków i cieszę się, że przypadło mi nią kierować. W każdym razie daje to o wiele więcej radości niż trosk.

A teraz proszę wybaczyć. Muszę iść na zebranie Rady Rodziców...

Notował B.Kowalski

Obejrzano, oceniono, nagrodzono

NAJPIĘKNIEJSZE OGRÓDKI ZAGRODY W ROKU 1999



Ogródek pp. Haliny i Andrzeja Gażów w Pawłowicach zdobył I miejsce i główną nagrodę

W Urzędzie Gminy w Pawłowicach odbyło się podsumowanie gminnego konkursu na "Najpiękniejszy ogród i najpiękniejszą zagrodę gospodarstwa rolnego - Pawłowice 1999".

Wzięli w nim udział setki i przewodniczące Kół Gospodyń Wiejskich jako współorganizatorzy.

Wzorem lat ubiegłych celem konkursu było podniesienie estetyki otoczenia w naszej gminie oraz uwrażliwienie mieszkańców na środowisko, w którym żyjemy i piękno otaczającej przyrody.

Konkurs odbył się w dwóch etapach. W pierwszym etapie komisje sołeckie wytypowały najładniejsze ogrody i wzorowe zagrody gospodarstw rolnych.

Ogółem do drugiego wyznaczono 26 ogrodów i 19 wzorowych zagród.

Gminna Komisja Konkursowa, po przeglądzie ogrodów i zagród, wybrała najładniejsze i wystąpiła do wójta gminy o przyznanie dyplomów i nagród.

Nagrody wójta otrzymali:

W KATEGORII NAJPIĘKNIEJSZY OGRÓDEK PRZYDOMOWY

I miejsce i nagrodę główną (300 zł.)

pp. Halina i Andrzej Gaża, Pawłowice ul. Polna 8A

II miejsce i dwie równorzędne nagrody (po 200 zł.)

pp. Agnieszka Kieloch, Pielgrzymowice ul. Zebrzydowska 25B, Wanda Staroń, Pawłowice ul. Leśna.



A to uznana za najładniejszą zagrodę p. Frydolina Świeżego w Jarząbkowicach

III miejsce i dwie równorzędne nagrody (po 150 zł.)
pp. Leszek Jasny, Warszowice ul. Kościelna 23, Krystyna Żuber, Warszowice ul. Poprzeczna 19.

IV miejsce i trzy równorzędne wyróżnienia (po 100 zł.)

pp. Grażyna Korus, Pawłowice ul. 1-go Maja, Lucjan Mańka, Pawłowice ul. Studzieńska 23, Aniela Michalik, Pielgrzymowice ul. Sikorskiego 19.

W KATEGORII NAJPIĘKNIEJSZA ZAGRODA GOSPODARSTWA ROLNEGO

I miejsce i nagrodę główną (300 zł.)

p. Frydolin Świeży, Jarząbkowice ul. Boczna.

II miejsce i nagrodę (200 zł.)

p. Krzysztof Lasek, Warszowice ul. Pszczyńska 71.

III miejsce i dwie równorzędne nagrody (po 150 zł.)



III miejsce uzyskał ogródek p. Leszka Jasnego z Warszowic.
Foto GRAAR

pp. Marek Kamiński, Krzyżowice ul. Ligionia 18, Bronisława Pawełek, Jarząbkowice, ul. Żytnia 12.

Ponadto Komisja wyróżniła dyplomami właścicieli ogródków:

pp. Irenę Lazar, Golasowice ul. Wspólna 14, Jana Tokarczyka, Warszowice ul. Poprzeczna 26,

oraz właścicieli zagród gospodarstwa rolnego:

pp. Annę i Mariana Kiełkowskich, Pielgrzymowice ul. Brzozowa 11; Barbarę i Bogdana Waclawików, Pielgrzymowice ul. Sosnowa 2.

Mamy nadzieję, że nagrody w postaci talonów, upoważniających do odbioru wybranych sadzonek drzewek i krzewów w Szkółce Drzew, Krzewów Owocowych i Ozdobnych p. Bożeny Szczepek w Pawłowicach przyczynią się do dalszego wzbogacenia zieleni w posesjach.



DZIWNE A NAWET ZDUMIEWAJĄCE!

Aż chce się napisać "ano wišta, wio" z tymi naszymi przestępstwami i wykroczeniami, które niesie niemal każdy dzień. A więc wio!

PODPALACZ... LICEUM

17 października "NS" (nieznany sprawca) podpalił drzwi, prowadzące z tarasu do klasy lekcyjnej Liceum Ogólnokształcącego w Pawłowicach (przy ul. Szkolnej). Podpalenie nastąpiło około godziny 23.00, a szkoda wyniosła 200 zł.

Jak tu nie zachodzić w głowę kto i po co?! Jestem skłonny przyjąć, że to głupi wybrzyk nudzących się chuliganów i pewnie w stanie wskazującym na... i tak dalej. Ale to też już zawarcie bliskiej znajomości z Kodeksem Karnym w przypadku ujawnienia sprawcy lub sprawców.

A że przestępstwo głupie do kwadratu? A czegoż oczekiwać od takiego elementu?!

MIMO PRZESTRÓG

18 października, między godz. 16.50 a 18.00, "NS" włamał się do "Fordy", pozostawionej na niestrzeżonym parkingu przy kościele w Golasowicach. Po prostu wybił szybę w drzwiach i ukradł torebkę z dokumentami oraz pieniędzmi w kwocie 150 zł. na szkodę mieszkanki tej miejscowości.

A tyle było ostrzeżeń w "Racjach" i gdzie indziej, żeby nie pozostawiać dokumentów w samochodach oraz przypomnieć, że złoczyńców nie wstrzymuje pobliże świątyni lub cmentarza.

PORACHUNKI WOJKOWICKO-TRZEBIŃSKIE

19 tegoż miesiąca, około 15.00 w Studzionce, na ul. Wodzisławskiej, kierujący samochodem "Peugeot" mieszkaniec Wojkowic wyprzedził jadącego "Alfą Romeo" mieszkanka Trzebini. Niestety, albo zawiadło go oko albo ręka, a w ogóle umiejętności kierowcy i spowodował zdarzenie boczne. Od policji poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

A o zdarzeniach w Studzionce piszę dlatego, że: 1) podlega ona naszemu Komisariatowi, 2) nie tylko w naszej gminie zdarzają się takie sprawy. Tylko jaka to pociecha...?

A EGZAMIN NIEPOTRZEBNY?

Również 19.10. i również o godz. 15.00, jadący "Fordem Escort" mieszkanka Żor nieprawidłowo wyprzedzał (z prawej strony!) kierowcę prowadzącego "Poloneza", który właśnie też skręcał w prawo. Kollizja miała miejsce w Pawłowicach na Polnej. Sprawcę wypadku ukarano mandatem 200 złotowym.

Ja bym mu kazał zdawać poprawkowy egzamin na prawo jazdy, skoro popełnił tak elementarny błąd.

DWURĘKI OKRADEŁ JEDNORĘKICH

Nocą z 19 na 20 na ul. Jedności w Studzionce włamano się do baru "Źródełko". Sprawca najpierw wyrwał kratę okienną i wybił szybę, po czym już poszło łatwo... Nie, jeszcze nie. Dalej musiał wylamać drzwiczki w dwóch szafach gier zręcznościowych. Łupem padło 50 złotych w "klepokach" oraz alkohole i słodczyce wartości około 1000 zł.

Dwuręki bandyta okradł dwóch jednorękich, co brzmi bardzo zabawnie, ale nie dla Kodeksu Karnego.

ŁUPEM PADŁ "PANASONIC"

Tejże nocy miało też miejsce włamanie na ul. Pszczyńskiej w Warszowicach. "NS" wywalił drewniane okno i przez dziurę wlaź do biura Zakładu Urządzeń Przemysłowych SEKKOP. A wylaząc także drogą - wyniósł telefaks marki "Panasonic" i metalową szafkę. W tej sprawie prowadzi się śledztwo.

KABEL Z GOLASOWIC

Do trzech razy sztuka! Tej samej nocy na ul. Orzeszkowej w Golasowicach "NS" skradł 1440 metrów przewodu aluminiowego linii napowietrznej. Szkodę w wysokości około 3 tysięcy złotych poniósł Rejon Energetyczny w Wodzisławiu.

ZNALEZIONO NA TERENIE... POLICJI

A teraz będzie trochę zabawnie.

20 października, między 6.00 a 13.00, z parkingu przy KWK "Pniówek" na ul. Kruczej w Pniówku, "NS" skradł samochód marki "Volkswagen-Golf II", wartości około 14 tysięcy złotych i na szkodę mieszkanka Jastrzębia.

Natomiast 24.10. tenże samochód odnaleziono na terenie Komendy Miejskiej Policji w Rybniku.

Zaraz, zaraz! To nie znaczy, że - jak ten i ów czytelnik już przypuszcza - sprawcą był policjant lub policjanci. Nic z tych rzeczy. Po prostu pojazd podrzucono po - jak chce obowiązujący Kodeks Karny (art. 289) - "zabraniu do krótkotrwałego użycia". Bardzo tego artykułu nie lubię, bo jest matczyńie łagodny wobec kradnących.

Natomiast policji we wszystkich miastach, komendach i komisariatach życzę takich skruszonych złodziei i takich podrzutków. Byłoby o wiele łatwiej!

ZŁODZIEJ PO... WESELU

Trzymajmy się kalendarza. W nocy z 23 na 24. znów "NS" wylał drzwi domu w Warszowicach i włamał się do tegoż domu. Skradł na szkodę tamtejszej mieszkanki dokumenty, 500 zł., kartę do bankomatu oraz... koperty z pieniędzmi z weselnych prezentów (chyba jeszcze nie policzonymi, bo straty "są w toku ustalania"). Ten już wiedział gdzie i u kogo kraść, czyli złodziej z pobliza a może nawet... znajomy!

ALE SIĘ HAJCOWAŁO!

Nocą z 23 na 24 października w Warszowicach przy ul. Łąkowej spłonęła stodoła. A składowano w niej 50 metrów sześciennych drewna. Poszkodowaną na około 10 tysięcy złotych jest mieszkanka Żor. Próbuje się ustalić przyczynę pożaru.

WOJENNY PODRZUTEK

25.10. mieszkaniec ul. Reymonta w Golasowicach zgłosił, że na swojej posesji znalazł niewybuch. Powiadomiono jednostkę saperską z Gliwic. Ponieważ o innym takim przypadku będzie mowa nieco dalej --prze-strzegam, przestrzegam i będę przestrzegał: w naszej ziemi czyha zarzewia śmierci! Dlatego ciągle obowiązuje ostrożność, ostrożność i jeszcze raz ostrożność przy wszelkich pracach polowych i budowlanych. Bo jak wybuchnie, to będzie za późno!

NA ŚWIERCZEWSKIEGO

26.10. około godziny 10.45, na ul. Świerczewskiego w Pawłowicach, kierujący "Fiatem 126p" mieszkaniec Jastrzębia zderzył się z jadącym "Renaultem" mieszkańcem miasta Tychy. Kierowca malucha i jego pasażerowie doznali obrażeń ciała. Cóż, przeklęta ul. Świerczewskiego...

GARAŻ BYŁ OTWARTY...

Tego samego dnia mieszkanka ul. Szkolnej w Pawłowicach zgłosiła, że trzy dni wcześniej (23.10.), w godzinach między 7.00 i 20.00 "NS" skradł z otwartego garażu rower górski "Treu 800 Sport", koloru zielony metalik wartości 900 złotych.

Złodziejstwo złodziejstwem i co do tego nie ma mowy. Właścicielom (wielkim!) należy jednak doradzić więcej przeczności.

SAMOCODOWY PING-PONG

I znów będzie wesoło... 27.10. około godziny 1.20 (czyli w nocy), na ul. Wyzwolenia w Pawłowicach, znaleziono samochód "Volkswagen POLO", który skradziono 15 października w... Rybniku.

Mamy więc ciąg dalszy samochodowego ping-ponga. W tym przypadku także pomyślnego dla właściciela i policji, ale jak długo można się tak bawić?

SĄ WCINKI I WYCINKI

27.10. powiadomiono o kradzieży kabla linii napowietrznej, biegnącej w pobliżu posesji przy ul. Kolonia Studzieńska w Pawłowicach. Poszkodowany jest Rejon Energetyczny w Żorach. "Wycinka" wynosi 200 metrów. Ustala się okoliczności przestępstwa oraz wysokość szkód.

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy
z poprzedniej
strony



POD OKNAМИ POLICJI

28.10. około godziny 6.30, mieszkaniec Pawłowic, jadący wozem marki "Peugeot 605", na skrzyżowaniu ul. Miarki i Mickiewicza nie ustąpił pierwszeństwa innemu mieszkańcowi, kierującemu "Peugeotem 305", no i... "W powyższej sprawie zostanie sporządzony wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego..."

Cóż, 605 to jednak "wyższa ranga" niż jakieś... 305. A jeśli znam topografię, to rzecz zdarzyła się tuż pod oknami Komisariatu więc przynajmniej policjanci mieli blisko.

ROWER CZEKAŁ

28.10. "NS" skradł rower "Grand G 100" z klatki schodowej bloku przy ul. Polnej 18 F w Pawłowicach-Osiedlu na szkodę mieszkanki. A szkodę oszacowano na około 400 zł.

Idę o zakład, że gdybym chciał, uprowadziłbym w ciągu jednego dnia właśnie sprzed bloków lub z klatek schodowych z pięć takich pojazdów, chociaż jestem - hm! - w dostojnym wieku i mało szybki. Tylko, że gdy do takiego bloku zawitam, zawsze okazją aż się naprasza!

GDYBY WYBUCHŁ...

I wreszcie jesteśmy w listopadzie. A drugi tego miesiąca przywitał nas odkryciem potężnego niewybuchu na terenie rozbudowywanej Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach, przy ul. Szkolnej. O tym jest jeszcze szerzej na innej stronie "Racji" ale dla porządku odnotowuję i tu.

KTO PĘCHIŁ W SZAFKACH?

3.11. komendant Straży Przemysłowej KWK "Pniówek" zawiadomił o włamaniu do dwóch szafek odzieżowych. Włamania dokonano w nocy z 29 na 30 października, około godz. 1.30. Swoją drogą jak długo idą te zawiadomienia! Przecież od czynu do jego zgłoszenia minęło pięć dób. Jak po upływie takiego czasu szukać sprawcy?! Ja rozumiem, że pierwszego było Wszystkich Świętych, ale policja i straż przemysłowa pracują na okrągło, także w "świętek-piątek".

Po zerwaniu klódek na szafkach skradziono 40 zł., zegarek na rękę, klucze do mieszkania (!!!), bilety miesięczne oraz kwit na ubranie robocze na szkodę dwóch mieszkańców Cieszyna, Czyli szukaj sprawcy wśród swoich, bo chyba nie każdy z ulicy ma dostęp do kopalnianej szatni. Tylko szukaj wcześniej!

POKĄSANIE ZGŁOSZONE PO... 6 DOBACH

3.11. mieszkaniec ul. Polnej w Pawłowicach zgłosił, że 29.10. został pokąsany przez psa rasy owczarek niemiecki. W tym przypadku od zdarzenia do zgłoszenia minęło aż sześć dób. I jak znaleźć tego psa? Przecież nie czeka w miejscu pogryzienia. A jeśli - nie daj Boże - był wściekły?

W tej sytuacji ofiara ułatwia sytuację właścicielowi zwierzęcia, lecz jaki to ma sens? Za pogryzienie?!

KRADZIEŻ ROWERU PO... 10 DOBACH

4.11. mieszkaniec Pawłowic zawiadomił Komisariat, że w nocy z 25 na 26 października "NS" skradł rower górski marki "Patriot" koloru szary metalik, wartości 523 złotych 36 groszy.

A tu mamy przeciągnięcie zgłoszenia prawie o dziesięć dób! I znowu pytanie: jak znaleźć sprawcę złodziejstwa? Przecież nie czeka - powiedzmy - pod Domem Towarowym "AS" z łupem, żeby go odkryto. Za duże wymagania wobec przestępcy...

A policji pozostaje tylko spisać protokół i mieć nadzieję, że przy jakiejś okazji sprawca wyjdzie na jaw.

KASIE BRAKUJE... 3 328 złotych

Nocą z 3 na 4 listopada "NS", po przecięciu kraty w oknie i wybiuciu szyby, włamał się do sklepu przy ul. M. Dąbrowskiej w Golasowicach. A skradł mięso, papierosy, kawę i słodycze. Gdyby płacił - rachunek opiewałby na 3 328 zł.

Ale nie zapłaci!

Komentarz

1 - niestety najczęściej "czarnym bohaterem" tych raportów jest ciągle "NS" (nieznany sprawca). Pozwolę sobie napisać, że i policjanci i ja czujemy go tuż, tuż. Że sobie wyobrażamy jak on (oni) wygląda, bo powtarzają się:

- rodzaje przestępstw;
- metody ich dokonywania
- oraz - niestety - beztróskie ułatwianie kradzieży.

Dlatego więcej uwagi, więcej czujności i jednak więcej przywiązywać znaczenia do ostrzeżeń (choć wszyscy jesteśmy bardzo mądrzy. Tylko, niestety, wielu raczej po szkodzie).

2 - zgromadziło się kilka przykładów tak opóźnionych zgłoszeń o przestępstwach, że człowiek - jak kiedyś mawiano - zachodzi w głowę czy pokrzywdzonym zależało na odzyskaniu szkody lub na ujęciu złoczyńcy?

A policja może postępować skutecznie tylko przy współdziałaniu tych, którzy padli ofiarą lub jutro mogą znaleźć się w takiej sytuacji.

A więc meldować szybko!

3 - rozbawia podraczanie skradzionych samochodów, choć lepiej tak, niż miałyby się rozpychać w powietrzu. A czy to przypadkiem nie te same... kukułki?!

Jeszcze jedno małżeństwo

Związek małżeński zawarli państwo:

Marcin Chmielewski z Pawłowic i Anna Hawelka z Jarząbkowic.
Nasze życzenia!

Nowonarodzeni

Wśród nich trojaczki

Zgłoszono następujące urodzenia:

Dominik Oczadły, s. Grzegorza i Katarzyny, ur. 15.09. z Pawłowic,

Agata Mach, c. Jana i Aliny, ur. 14.09. z Golasowic,
Weronika Rajwa, c. Arkadiusza i Marzeny, ur. 05.10. z Pniówka,
Kamila Mieczkowska, c. Roberta i Anny, ur. 30.09. z Pawłowic,
Magdalena Muras, c. Joachima i Barbary, ur. 14.10. z Pawłowic,

Aleksander Foks, s. Bernarda i Haliny, ur. 12.10. z Warszowic,

■ Angelika Kajzerek, c. Damiana i Iwony, ur. 24.10. z Pawłowic,
■ Rafał Kajzerek, s. Damiana i Iwony, ur. 24.10. z Pawłowic,
■ Patrycja Kajzerek, c. Damiana i Iwony, ur. 24.10. z Pawłowic.

Ośrodek Pomocy Społecznej zawiadamia

UWAGA

AKCJA "ZIMA!"

Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach prowadzi akcję udzielania świadczeń pieniężnych w związku z nadchodzącym okresem zimy. I tak o bezzwrotną pomoc mogą ubiegać się:

1) rodziny, które spełniają kryteria dochodowe określone w art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej.

Takie warunki powstają wtedy, kiedy dochód rodziny nie przekracza łącznej kwoty liczonej według struktury wiekowej osób w tej rodzinie:

- na pierwszą osobę w rodzinie - 348 zł;
- na drugą i dalsze powyżej 15 lat - 245 zł;
- na każdą osobę poniżej 15 lat - 175 zł.

2) osoby samotnie prowadzące gospodarstwo domowe, których dochód nie przekracza - 384 zł.

3) osoby samotne, nie posiadające osób zobowiązanych do alimentacji, których dochód miesięczny nie przekracza 576 zł.



Bank Spółdzielczy w Pawłowicach zaprasza

do korzystania ze swoich usług w zakresie prowadzenia rachunków bankowych ROR i lokat terminowych, przyjmowanie wpłat i rozliczeń międzybankowych (np: opłata za energię, gaz, telefon itp.

NAJNIŻSZA PROWIZJA!!!!

oraz wszelkiego rodzaju kredytów.

W szczególności proponujemy:

1. Kredyt **ZIMOWY**, przeznaczony na dowolny cel:

- niezwykle korzystne oprocentowanie w stosunku rocznym 15%

- maksymalny okres kredytowania 12 m-cy

- maksymalna kwota kredytu 3000,00 zł.

2. Kredyt **MIESZKANIOWY**, przeznaczony na budowę i modernizację obiektów mieszkaniowych:

- oprocentowanie w stosunku rocznym 16,5%

- maksymalny okres kredytowania 15 lat

- maksymalna kwota

do 20-krotności dochodów netto lub do 70% wartości kosztorysu

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy w siedzibie Banku.

Bank Spółdzielczy w Pawłowicach,
ul. Zjednoczenia 60, tel. (0-32) 472-19-24
Serdecznie zapraszamy!!!

**ZŁEĆ WYKONYWANIE SWETRÓW NA DRU-
TACH PANI ZAMIESZKAŁEJ
W PAWŁOWICACH LUB OKOLICY
TEL. 472-18-27**

Droga do uzyskania pomocy DLA NIEPEŁNO- SPRAWNYCH

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie (ul. 3 Maja 1) informuje, że za naszym pośrednictwem osoby niepełnosprawne mogą skorzystać z następującej pomocy finansowej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych:

1. dofinansowania do uczestnictwa w turnusach rehabilitacji. Od 2000 roku wnioski na dany rok przyjmujemy do końca kwietnia;

2. dofinansowania do wysokości 50% oprocentowania kredytu bankowego, zaciągniętego na kontynuowanie działalności gospodarczej lub rolniczej;

3. udzielenie oraz umorzenie pożyczek dla osób niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub rolniczej;

4. dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny i pomoce rehabilitacyjne;

5. dofinansowanie do likwidacji barier architektonicznych i urbanistycznych - wnioski na 2000 rok przyjmujemy do 15 grudnia 1999r.;

6. dofinansowanie do likwidacji barier w komunikowaniu się.
Blisze informacje można uzyskać pod numerem telefonu 210-33-79.

Zachęcamy do korzystania!

Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie
Joanna Czakańska

ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE



KLIMOSZ P.H.U.
1995

- naprawy powypadkowe
- naprawy bieżące
- mechanika ogólna

Janusz Klimosz

43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19

tel. (032) 472-33-52
tel. kom. 0604-488-439
NIP 633-159-58-81

Podziękowanie z Golasowic ULICA LIPOWA TO NAJPIĘKNIEJSZY ZAKĄTEK...

Do Zarządu Gminy nadszedł z Golasowic list następującej treści:

Mieszkańcy ul. Lipowej składają podziękowanie za wyasfaltowanie naszej drogi.

Pragniemy zaznaczyć, że ul. Lipowa położona jest w jednym z najpiękniejszych zakątków sołectwa Golasowice.

Golasowice, 26.10.1999
Wasilewski Marian, Liberda Andrzej,

Liberda Ginter, Tomalik Bronisława,

Krzysztof Pindel, Tadeusz Pindel, Malizjusz Tadeusz, Goraus Krystyna.

ŻELIWNE KOTŁY WĘGIOWE, OLEJOWE, GAZOWE

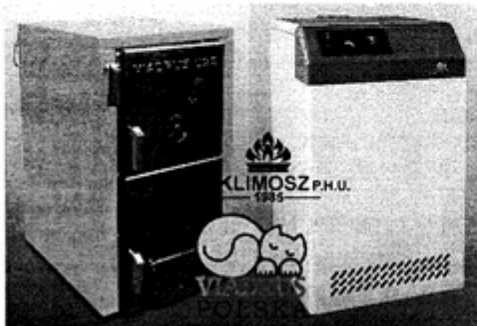
Hurtownie instalacyjne
z techniką sanitarną,
grzewczą i gazową:

* posiadają atest ekologiczny

Strumień-Zabłocie "Instalator"
ul. Bielska 15, tel. (033) 857 12 29

Pawłowice "Instalator"
ul. Zjednoczenia 50, tel. 090 333 061

Żory "Instalator"
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24



ciąg dalszy ze strony 4

Co najpilniejsze

NA REHABILITACJĘ DZIECI

Dyrektor GZO p. **Barbara Siemieniuk** zreferowała wniosek Domu Nauki i Rehabilitacji w Jastrzębiu o pokrycie kosztów pobytu dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Pawłowice. Zarząd Gminy wyraził zgodę na podpisanie umowy do 31.12.99r, przy czym kwota 31.000 zł płatna będzie w dwóch ratach z funduszy GZO.

Dalej p. B. Siemieniuk przedłożyła prośbę dyrektor SP w Krzyżowicach o przyznanie 1.200 zł na wynajem basenu dla uczniów z wadami postawy. Zarząd Gminy zaakceptował takie dofinansowanie.

NADAL "PANI STOPKA"

Z kolei p. B. Siemieniuk zreferowała wniosek SP w Warszowicach o przedłużenie zatrudnienia "strażnika szkolnego" na przejściu przy trasie szybkiego ruchu. Zarząd Gminy zatwierdził.

NA NAUCZANIE INDYWIDUALNE

Z kolei p. B. Siemieniuk omówiła wystąpienie dyrektora SP w Warszowicach o przyznanie godzin nauczania indywidualnego dla następujących dzieci: Kamila Szymury, Moniki Wituly, Marcina Weismana, Izzydora Kubicy, Piotra Jarczoka.

Zarząd Gminy wyraził zgodę na ustalone godziny nauczania indywidualnego.

GODZINY W PRZEDSZKOLU WARSZOWICKIM

Korzystając z obecności p. dyr. **B. Siemieniuk**, zastępca wójta p. **M. Bęben** poruszył sprawę wydłużenia pracy o 2,5 godziny w ciągu tygodnia Publicznego Przedszkola w Warszowicach. Zdecydowano, że nie będą przyznawane dodatkowe godziny dla nauczycieli, bowiem aby przedszkole było czynne do godz. 16.00 wystarczy zrobić ruchy

organizacyjne w przyznanym limicie godzin.

POMIESZCZENIA DLA PRZEDSZKOLI

Wójt p. D. Galusek zwrócił się do p. **Siemieniuk**, aby rozeznała, czy istnieje możliwość przeniesienia przedszkola w Golasowicach i Krzyżowicach do szkół podstawowych.

BADANIA RUCHU NA TRASIE 93

Zastępca wójta M. Bęben omówił propozycję Spółki Cywilnej "INKOM" z Katowic w sprawie przeprowadzenia badań ruchu kołowego na trasie szybkiego ruchu. Ruch był badany w 6 pkt. (koszt 1 pkt. - 1.000 zł, czyli całkowity 6.000,00 zł. będzie pokryty z funduszy na nakłady przyszłościowe). Zarząd Gminy po dyskusji zdecydował, że jeżeli istnieje potrzeba dokonania badań ruchu kołowego na trasie, to wyraża zgodę.

WOLNE WNIOSKI

Członek Zarządu p. **Adolf Woźnica** poruszył następujące tematy:

- przepchania mostku za ogrodzeniem parafialnym (ul. Partyzantów Krzyżowice),
- obcięcie drzewa obok plotu parafialnego,
- wyburzenia starej stodoły obok Domy Ludowego w Krzyżowicach,
- poruszył temat świadectw pochodzenia zwierząt,
- wnioskował o zwrócenie się do JIP w sprawie bezrobocia,
- zgłosił zapadnięcie się drogi obok pana Brzana (po przeprowadzeniu wykopów pod gazociąg),
- ponownie podjął sprawę montowania ubicacji publicznych w Krzyżowicach i dowozu dzieci do szkoły w Warszowicach.

Członek Zarządu p. **Józef Wantuła** poinformował Zarząd Gminy, że państwo Weronika i Jan Soleccy z Golasowic oraz Helena i Karol Stuchlikowie z Jarząbkowic zostali pominięci w wykazie par jubilatów z 50-letnim stażem małżeńskim. Uznano, że po ustaleniu dat zawarcia małżeństwa i stwierdzeniu jubileuszu, na wiośnię pary będą zaproszone na uroczystość do Urzędu Gminy.

W Golasowicach "Dostał Jacek elementarz..."



W Szkole Podstawowej w Golasowicach odbyło się ślubowanie uczniów I klasy. Może nieco później niż zwykle, ale uroczystość była i 9 uczennicom oraz 12 uczniom tego dnia mocniej biły serduszka. Po złożeniu roty pani dyrektor mgr **Bożena Struzik** dopełniła

przyjęcia w uczniowskie szeregi, uderzając kolejno każdą i każdego dużym ołówkiem (na przyszły rok zamierza kupić największy jaki tylko znajdzie!).

Oczywiście była też część artystyczno-popisowa i każda z pierwszaczek oraz każdy z pierwszaków czymś się wykazał, czy to śpiewem, czy to recytacją.

Choćby w rodzaju:

Ćwierkały wróbelki: dokąd idziesz Marysiu kochana?

A odpowiedź mogła brzmieć tylko: Do szkoły!

lub:

Dostał Jacek elementarz,
ale mina uśmiechnięta...

No bo czemu miałyby być smutna?

Wszystkiemu przysłuchiwali się rodzice, głównie mamy i niejednej wzruszenie zwilżyło oczy.

Wychowawczynią tej klasy pierwszej, która wkroczy w rok 2000 jest p. **Katarzyna Niedziela**.

I niech mi się pierwszacy dobrze uczyć oraz będą grzeczne, bo inaczej wytknę palcem w "Racjach"!

Na koniec dla wszystkich wystąpił szkolny teatrzyk "FILUT" ze sztuką "Królewna Śnieżka inaczej..." Było to swego rodzaju spojrzenie w lustro, co ułatwiła nowa postać Bajarki. Pojawiła się oprócz

krasnoludków i królowny. Ta Bajarka uczyła spoglądać życiu w twarz i napominała, że w każdym z nas siedzi swego rodzaju zła macocha, czyli właśnie skłonność do złego. A potem częstowano ciastkami i słodkimi napojami, a dla rodziców była kawa.

UROCZE DZIEWCZYNKI...

Piękne dziewczęta rosną w naszej gminie i za kilkanaście lat niejednemu chłopcu na ich widok mocniej zabije serce. Na razie panienki mają zainteresowania odpowiednie do swego wieku, lecz przyznacie, że buziaki warte oglądania.



Jedną spośród najmłodszych mieszkanki Warszowic - roczniaczka Moniczka Rajwa, a do tego w takim gustownym kapelusiku!



Drugą pięknotką jest nieco od niej starsza Ania Chromińska z Pawłowic. A ten uśmiech i ten strój!
Foto Zofia Tchórz

Na listopad

Przysłowia ludowe

Wszyscy Święci, gdy jasnością nas uraczą, a Zaduszki nie popłaczą - wtedy bratku miej nadzieję, że w Ofiarowanie masz piękne zaranie.

Około dnia Wszystkich Świętych, zimę poznasz z drzew uciętych, jeśli bowiem jodła sucha, nie będzie trzeba kożucha.

Jaki LISTOPAD TRZECI, TAKI MARZEC się skłeci.

Po Wszystkich Świętych słońca, przez cały miesiąc błota.

Gdy w listopadzie liść na szczytach drzew trzyma, to w maju na nowe liście spadnie jeszcze zima.

Grzmot w listopadzie - urodzaj w polu i sadzie.

Na św. Melchiora pełna winna być komora.

Kwitną drzewa w listopadzie - zima aż do maja będzie.

Gdy jesień bez deszczów będzie, zimą śniegu pełno będzie.

Gdy wiatry od południa w wigilię Marcina, będzie na pewno lekka zima.

Gdy Marcinowa gęś po wodzie - Boże Narodzenie po lodzie.

Gdy Marcinowa gęś po lodzie - Boże Narodzenie po wodzie.

Gdy w listopadzie gawrony gromadnie latają, deszcze albo śniegi zapowiadają.

Na Marcina dobra jest baranina.

WIERZ

Młodzież buduje nowe mosty

W konkursie "Ludzie ludziom zgotowali ten los"

Sukces dwóch dziewcząt z Warszowic

Po raz czwarty młodzi plastycy z całego kraju, ze Śląska i z naszej gminy, przygotowali prace na konkurs, składający pokłon milionów więźniów i ofiar byłego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau.

Trudna tematyka, wyrażająca cierpienia ofiar hitleryzmu, wymagała od ludzi młodego pokolenia wyobraźni ponad wymiar ich epoki. W sędzię konkursowym zasiedli trzej byli więźniowie tego obozu, którym dane było przeżyć i trzej plastycy.

Oceniali 616 prac z 41 placówek oświatowych i kulturalnych. Wśród nich były również związanej z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej w Pawłowicach (z siedzibą w Warszowicach), a kierowanym przez p. **Matyldę Sierkową**.

Doceniono projekty dwóch uczennic, a mianowicie:

- nagrodzono pracę **Krystyny Mazur** z VIII klasy SP w Warszowicach;

- wyróżniono pracę **Magdaleny Folek** z tejże szkoły i klasy.

Na tak ogromnym tle - znaczne osiągnięcie. A jednocześnie dobrze, że nasze dziewczęta zajęły tak wybitne miejsca w ciągle aktualnej przestrodze dla całej ludzkości! "Ludzie ludziom zgotowali ten los".

Wystawa pojedzie do Izraela, Niemiec i Rosji w ramach międzynarodowego programu wychowawczego "Budujemy nowe mosty".

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice - Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48